

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Józef Wąsik</b> <b>SSA Teresa Rak</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **S. B., H. B. i P. B.**

przeciwko (...) **S.A. w L.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 31 lipca 2015 r. sygn. akt I C 378/12

**1. zmienia zaskarżony wyrok przez nadanie mu treści:**

**„I. uchyla wyrok zaoczny z dnia 22 maja 2012r. i powództwo oddala;**

**II. nie obciąża powodów kosztami postępowania na rzecz strony pozwanej;**

**III. nakazuje ściągnąć od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 836,39 zł (osiemset trzydzieści sześć złotych i trzydzieści dziewięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.”;**

**2. nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego.**

SSA Teresa Rak SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik

I ACa 1780/15

## UZASADNIENIE

**Powodowie H. B., S. B. i P.** domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S.A w S. kwoty 144 000 zł, tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości stanowiącej własność powodów w związku z usytuowaniem napowietrznej linii elektroenergetycznej niskiego napięcia. Wnieśli też o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje żądanie powodowie podnieśli, że są właścicielami nieruchomości położonej w S., oznaczonej jako działka nr (...), przy ulicy (...), o pow. 4 284 m<sup>2</sup>, którą nabyli aktem notarialnym rep." A" (...) z dnia 20.09.2009r. Na nieruchomości wzdłuż ogrodzenia usytuowane są słupy elektroenergetyczne w ilości 7 sztuk należące do powoda. Nieruchomość ta nie jest obciążona służebnością gruntową. Działka na której usytuowane są słupy jest działką budowlaną, ogrodzoną. Bezumowne korzystanie z nieruchomości obejmuje pas gruntu o długości 102 mb i szerokości 4 m. Wynagrodzenie miesięczne za bezumowne korzystanie z gruntu powodów zostało wyliczone jako iloczyn ceny 1 m<sup>2</sup> w wysokości 3 zł i powierzchni 400m co daje kwotę 1 200 , 00 zł i rocznie 14 400,00 zł zaś za ostatnie 10 lat poprzedzających wytoczenie powództwa kwotę 144 000,00 zł.

Na rozprawie w dniu 22 maja 2012r, wobec zaistnienia przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. oraz braku przesłanki z art. 340 k.p.c. Sąd Okręgowy wyrokiem zaocznym zasądził od pozwanego rzecz powodów kwotę 144 000 zł oraz kwotę 10 851 zł tytułem kosztów procesu.

W dniu 8 czerwca 2012r. pozwany złożył sprzeciw od wyroku zaocznego, podnosząc, że w dniu rozprawy tj. 22 maja 2012r. na Biurze Podawczym Sądu Okręgowego w Kielcach złożył odpowiedź na pozew. W ocenie Sadu okręgowego okoliczność złożenia przez pełnomocnika pozwanego odpowiedzi na pozew, w dniu 22 maja 2012, potwierdza również notatka urzędowa sporządzona w dniu 25 maja 2012r, z której nadto wynika, że w dniu 25 maja 2012r. została ona wyłączona z akt sprawy tut. Sądu o sygn. akt IC 2593/11. W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że urządzenia linii niskiego napięcia, tj. słup odporowy, dwa słupy przelotowe oraz trójnóg typu (...)stanowią część inwestycji zrealizowanej w1965r. przez (...) Spółdzielnię (...) w S. dla zasilania masarni Spółdzielni, które po wybudowaniu, zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami, zostały przekazane na majątek przedsiębiorstwa energetycznego. W 1994r. przeprowadzono remont linii, w ramach którego, odcinek linii przebiegający przez środek działki został przesunięty w jej granice. Pozwany podniósł, że wszystko odbyło się za zgodą właściciela – Skarbu Państwa. Zarzucił, że powodowie nie przedstawili żadnego dowodu na okoliczność wysokości żadanego wynagrodzenia.

W złożonym sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany nadto zarzucił, że przebudowa spornej linii energetycznej poprzez jej przesunięcie w granice działki odbyła się za zgodą ówczesnego właściciela – Skarbu Państwa. Zgoda ta stanowi tytuł prawny dla pozwanego do posiadania urządzeń co wyklucza domaganie się przez powodów wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z w najgorszym wypadku powoduje po stronie pozwanej przymiot dobrej wiary a to zgodnie z art. 224 k.c. zwalnia go z obowiązku zapłaty wynagrodzenia. Ponownie podniósł zarzut iż dochodzona przez powodów kwota jest horrendalnie wygórowana.

Na rozprawie w dniu 2 października 2012r. pełnomocnik powodów, popierając żądanie pozwu co do dochodzonej kwoty, podał, że rozszerza jego zakres również o kabel podziemny, który został ujawniony w czasie trwania procesu , w związku z pracami ziemnymi prowadzonymi przez powodów a polegającymi na utwardzeniu tereny , ułożeniu chodnika. Pełnomocnik powodów podniosła ,że kabel ten na działce powodów ma długość około 100-110m i został ułożony na głębokości około 70 cm. Na rozprawie w dniu 12 lutego 2013r. pełnomocnik powodów podtrzymując dotychczasowe żądanie pozwu oświadczył, że nadto żąda usunięcia kabla podziemnego a w razie gdyby Sąd nie uwzględnił tego żądania wnosi o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 100 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pełnomocnik pozwanego podniósł okoliczność ,że zmiana powództwa nie została złożona na piśmie. Pismem procesowy z dnia 1 kwietnia 2014r. powodowie wnieśli o uwzględnienie obok linii napowietrznej również ulokowania na ich nieruchomości linii ziemnej nie określając jednak innej wartości żądania aniżeli wskazana w pozwie. Pismem

procesowym z dnia 21.05.2015r. pełnomocnik powodów rozszerzył żądanie pozwu do kwoty 163 440zł. Na rozprawie w dniu 21 lipca 2015r. mając na uwadze treść art. 130<sup>2</sup> k.p.c. Przewodniczący zarządził zwrot pozwu w części rozszerzającej powództwo ponad kwotę 144 000 zł.

**Wyrokiem z dnia 31 lipca 2015 r, sygn. akt IC 378/12**, Sąd Okręgowy w Kielcach: 1/ uchylił wyrok zaoczny z dnia 22 maja 2012r, 2/ zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 31 144,32 zł, 3/ oddalił powództwo w pozostałej części, 4/ zasądził pozwanego na rzecz powodów kwotę 4 620,20 zł, tytułem kosztów procesu, 5/ zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 3 617,00 zł, tytułem kosztów procesu, 6/ nakazał ściągnąć od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 655,73 zł, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, 7/ nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 180,66 zł, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, że małżonkowie H. B. i S. B. na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej oraz ich syn P. B. są współwłaścicielami nieruchomości położonej w miejscowości S., oznaczonej w ewidencji gruntów nr (...) o powierzchni 0,4284 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w S. urządzona jest księga wieczysta KW Nr (...). Nieruchomość tę powodowie nabyli 20 września 2000 r od Gminy S., aktem notarialnym Repertorium A (...)

Działka stanowiąca w/w nieruchomość ma kształt regularny, zbliżony do prostokąta, zlokalizowany jest na niej jednorodzinny budynek mieszkalny. W otoczeniu nieruchomości występuje zabudowa mieszkaniowa niskiej intensywności a także działki niezabudowane. W bliskiej odległości znajduje się także zabudowa o charakterze przemysłowym. Według ustaleń Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego przedmiotowa działka przeznaczona była pod budownictwo mieszkaniowe.

Na działce usytuowana jest napowietrzna elektroenergetyczna niskiego napięcia zasilana ze stacji (...) Masarnia. W obrębie działki występują cztery słupy , odporowy , dwa słupy przelotowe, trójnóg typu (...) Pismami z dnia 24.03. 2011r,18.04.2011r. i 25 .08.2011 r., powodowie zwracali się do pozwanej spółki o usunięcie urządzeń elektroenergetycznych usytuowanych na ich nieruchomości lub też innego ugodowego załatwienia tej sprawy.

Oceniając powyższe fakty Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w części.

Powodowie są właścicielami wskazanej pozwie nieruchomości, pozwany zaś korzysta z niej w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, albowiem bezspornym między stronami było, że jego własność stanowią usytuowane na nieruchomości powodów urządzenia służące do doprowadzania energii elektrycznej, z których pozwany przedsiębiorca korzysta zgodnie z ich przeznaczeniem.

Zgodnie z art. 352 § 1 k.c. kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności jest posiadaczem służebności. Do posiadania służebności stosuje się przepisy o posiadaniu rzeczy (art. 352 § 2 k.c.), z czego wynika, że art. 224-225 i 230 k.c. znajdują zastosowanie także do korzystania przez władającego cudzą rzeczą w zakresie służebności przesyłu. A zatem właściciel rzeczy może żądać od posiadacza służebności wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy (art. 224 § 2, art. 225 w zw. z art. 230 oraz art. 352 § 2 k.c.) Roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy ma charakter obligacyjny i gdy powstanie uzyskuje byt samodzielny, niezależnie od roszczeń chroniących własność (art. 222 § 1 i 2 k.c.), może być zatem dochodzone samodzielnie, niezależnie od roszczenia windykacyjnego czy negatoryjnego. W tym zakresie Sąd uznał żądanie powodów za uzasadnione.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanego, że skoro sporna linia elektroenergetyczna powstała a następnie była remontowana za zgodą ówczesnego właściciela, to zgoda ta stanowi tytuł prawny dla pozwanego do posiadania urządzeń, co wykluczałoby domaganie się przez powodów wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, gdyż co najmniej zapewniałoby pozwanemu przymiot posiadacza w dobrej wierze. Uznał Sąd, że dobra wiara w chwili stawiania urządzeń nie oznacza powstania po stronie przedsiębiorstwa energetycznego prawa do korzystania z nieruchomości, skutecznego wobec każdego jej właściciela, odpowiadającego treści służebności przesyłowej. Zaniechanie rozwiązania tych kwestii oznacza brak tytułu prawnego do dalszego ingerowania w sferę cudzej własności.

Budujący na cudzym gruncie urządzenia przesyłowe musi uzyskać prawo do dysponowania w ten sposób cudzą nieruchomością także wtedy, gdy zmienił się właściciel nieruchomości, na których zostały założone urządzenia przesyłowe. Z przedstawionej przez powodów korespondencji kierowanej przez powodów do pozwanej spółki z dnia 24 marca 2011r, 18 kwietnia 2011r. i 25 sierpnia 2011 r, wynika natomiast, że to powodowie dążyli do uregulowania prawnego zasad funkcjonowania na ich nieruchomości infrastruktury przesyłowej będącej własnością pozwanej spółki.

Ustalając wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów Sąd Okręgowy oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości M. S.. Jak wynika z opinii biegłego długość linii napowietrznej (...) na działce powodów wynosi 106 m. Biegły wskazał, że z informacji uzyskanej od (...) S.A. wynika, że strefy ochronne dla linii elektroenergetycznych dla terenów budowlanych wynoszą dla linii (...) – z 2m, przy czym w powierzchni linii zawierają się też powierzchnie zajęte pod słupy. W związku z powyższym powierzchnia zajęta pod urządzenia elektroenergetyczne na przedmiotowej działce (...) wynosi 212m<sup>(( 2))</sup>. Przy wartości średniej stawki czynszu określonej na rok 2013 i zwaloryzowaniu tej stawki czynszu za lata wcześniejsze biegły wyliczył należne powodom wynagrodzenie za korzystanie przez pozwanego z przedmiotowej działki za okres od 7 lutego 2002r. do 7 lutego 2012r. na kwotę 31 144,32 zł.

Opinię tę kwestionowali powodowie w piśmie procesowym z dnia 25.07.2013r, w zakresie przyjętej przez biegłego powierzchni zajętej przez urządzenia elektroenergetyczne, podnosząc, że biegły zaniżył szerokość pasa gruntu zajętego pod urządzenia elektroenergetyczne. Ich zdaniem wynagrodzeniem powinien być objęty w całości pas gruntu od ogrodzenia do słupów oraz 2 mb liczone od słupa do wewnątrz działki. Nadto zarzucili, że nieprawdziwe jest stwierdzenie biegłego iż działka ich położona jest na tzw. terenie peryferyjnym. Pozwany zakwestionował natomiast przyjęcie w opinii do porównania cen działek położonych w dzielnicy domów jednorodzinnych jak też działki w bezpośrednim sąsiedztwie obecnego centrum miasta, podczas gdy w bliskim sąsiedztwie działki powodów znajduje się masarnia oraz oczyszczalnia ścieków, co jego zdaniem skutkuje w sposób istotny zawyżeniem wyliczonego wynagrodzenia. Nadto podniósł, że przyjęcie przez biegłego, że pas szerokości 2 m na całej wysokości linii nie może być wykorzystany przez właścicieli a tylko przez pozwanego jest fikcją. Pomimo powyższych zastrzeżeń żadna ze stron nie zgłosiła wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu szacowania nieruchomości.

Sąd Okręgowy uznał, że przedmiotowa opinia została sporządzona przez eksperta obiektywnego i niezależnego od stron, fachowca w swojej dziedzinie, który w sposób zrozumiały i wyczerpujący potrafił odnieść się do zlecenia Sądu a nadto obszernie i logicznie odpowiedział na wszelkie pytania i wątpliwości. Zdaniem Sądu, strony mimo podnoszonych zarzutów nie wykazały aby opinia ta była błędna lub nierzetelna. Biegły natomiast ustosunkował się do podnoszonych wątpliwości w dodatkowej opinii pisemnej z dnia 3 listopada 2013r oraz ustnej, złożonej na rozprawie w dniu 01 kwietnia 2014 r. W takiej sytuacji brak było, zdaniem Sądu Okręgowego, podstaw do podważania merytorycznej poprawności stanowiska biegłego.

Wobec kwestionowania przez pozwanych, przyjętej w opinii biegłego M. S. strefy ochronnej o szerokości 2 m na całej długości przebiegu linii, powodowie wnieśli o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu elektroenergetyki na okoliczność, jaka powinna być ustalona szerokość stref ochronnych w odniesieniu do linii elektroenergetycznej przebiegającej przez nieruchomość powodów. Z opinii sporządzonej przez biegłego sądowego M. Ł. – wywodzi dalej Sąd Okręgowy – wynika, że przepisy dotyczące, budowy i eksploatacji linii elektroenergetycznych niskiego napięcia, nie przewidują ustanawiania stref ochronnych w odniesieniu do linii elektroenergetycznych niskiego napięcia. Jak jednak podkreślił biegły posadowienie przesyłowych urządzeń elektroenergetycznych na działce (...) ogranicza swobodę jej zagospodarowania. Teren pod linię może być zagospodarowany w sposób uwzględniający minimalne odległości od przewodów będących pod napięciem.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższa opinia biegłego z zakresu elektroenergetyki, nie dyskredytuje opinii biegłego M. S. w zakresie w jakim przyjął on szerokość 2 metrów jako strefy ochronnej. Określenie to należy, zdaniem Sądu, rozumieć też jako brak całkowitej swobody właścicieli w sposobie zagospodarowania tej części nieruchomości. Jak bowiem wskazał biegły Ł. teren pod liniami może wprawdzie być zagospodarowany ale w sposób uwzględniający

minimalne odległości od przewodów będących pod napięciem. Wyklucz to posadzenie np. wysokiej roślinności czy też swobodną rekreację a zatem ogranicza powodów w wykonywaniu przysługujących im w stosunku do nieruchomości uprawnień właścicielskich.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy, odwołując się do treści art. 347 k.p.c. uchylił wyrok zaoczny z dnia 22 maja 2012r. i zasądził od pozwanego na rzecz powodów 31 144,32 zł, oddalając żądanie pozwu w pozostałej części jako niezasadne. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Wyrok Sadu Okręgowego, w części uwzględniającej powództwo, **zaskarżył apelacją pozwany**, zarzucając:

1/ niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a to art. 217, 227 i 233 § 1 k.p.c. przez nieprawidłowe przeprowadzenie postępowania dowodowego polegające m.in. na całkowitym zaakceptowaniu opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości, pomimo, iż zawierała ona błędy natury merytorycznej a także w części dotyczącej powierzchni nieruchomości zajętej przez urządzenia służące do dystrybuowania energii elektrycznej jest sprzeczna z opinią biegłego z zakresu sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych;

2/ naruszenie art. 321 k.p.c. przez orzeczenie co do roszczenia, które nie było przedmiotem żądania, tj. zasądzenia wynagrodzenia za korzystanie z części nieruchomości, z której pozwany nie korzystał;

3/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a/ art. 305<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 305<sup>4</sup> k.c. w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.c. oraz w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. przez ich niezastosowanie i uznanie, że pozwana nie nabyła przez zasiedzenie na gruncie powodów służebności przesyłu,

b/ art. 222 § 2 k.c. w zw. z art. 224 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. i art. 352 § 2 k.c. przez błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że pozwana legitymująca się tytułem prawnym w postaci nabytej przez zasiedzenie służebności przesyłu jest zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części nieruchomości zajętej na potrzeby urządzeń służących do dystrybuowania energii elektrycznej,

c/ art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. i art. 352 § 2 k.c. przez przyjęcie, że powyższe roszczenia uzupełniają roszczenia przysługujące właścicielowi w razie naruszenia własności w inny sposób niż przez pozbawienie rzeczywistego władztwa nad rzeczą;

4/ naruszenie art. 100 k.p.c. przez niewłaściwe rozliczenie kosztów postępowania.

Pozwany powołał nowy fakt, a to, że z jego wniosku, przy uczestnictwie powodów, przed Sądem Rejonowym w S., toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu urządzeń energetycznych posadowionych na nieruchomości powodów, objętej księgą wieczystą KW Nr (...). Pozwany wniósł o zawieszenie postępowania w rozpoznawanej sprawie do czasu ukończenia postępowania w sprawie o zasiedzenie.

Niezależnie od tego domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości.

#### **SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.**

Apelacja pozwanego okazała się skuteczna.

Powodowie domagają się zasądzenia od pozwanego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości. Podstawę prawną roszczeń powodów stanowią przepisy art. 224 i 225 k.c., przesłanką tych roszczeń jest m.in. brak po stronie posiadacza skutecznego względem właściciela uprawnienia do korzystania z cudzej rzeczy oraz jego zła wiara. Skuteczne względem właściciela uprawnienie może mieć charakter prawnorzeczowy (np. służebność) czy też

obligacyjny (np. dzierżawa). W złej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo wie, że prawo to mu nie przysługuje albo też ten, kto wprawdzie nie ma świadomości co do nieprzysługiwania mu określonego prawa, jednakże jego niewiedza nie jest usprawiedliwiona w świetle okoliczności danej sprawy. Tym samym, dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności, a więc niedbalstwa.

Wnosząc o oddalenie powództwa o zapłatę pozwany podnosił zarzuty odnoszące się do obu w/w przesłanek. Po pierwsze, wskazywał, że posadowione na nieruchomości powodów urządzenia, wchodzące w skład linii energetycznej napowietrznej niskiego napięcia, zasilającej lokalną masarnię, weszły w roku 1965 w skład majątku pozwanego, za zgodą ówczesnego właściciela nieruchomości – Skarbu Państwa. Za zgodą Skarbu Państwa poprzednik prawny pozwanego objął przedmiotową nieruchomość w posiadanie, w zakresie, w jakim było to konieczne dla utrzymania i konserwowania przedmiotowych urządzeń – a więc w zakresie, który w obecnym stanie prawnym wyznacza służebność przesyłu. W ocenie pozwanego zgoda właściciela nieruchomości, wyrażona w 1965 roku, tworzy dla pozwanego tytuł prawny, a – co najmniej – pozwala na przyjęcie po jego stronie dobrej wiary, co wyklucza możliwość wystąpienia przez powodów z roszczeniem o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości.

Powodowie nie zaprzeczyli faktom podnoszonym w odpowiedzi na pozew ani też nie zakwestionowali dokumentów, których odpisy przedstawił pozwany w toku postępowania. Nie podnosili też żadnych zarzutów, co do opinii biegłego, M. Ł., który w swoim opracowaniu, w części „4. opis stanu faktycznego” przedstawił historię posadowienia i remontów przedmiotowej linii energetycznej. W kontekście zarzutów strony pozwanej – która konsekwentnie twierdziła, że ma tytuł do korzystania z nieruchomości powodów – rzeczą Sądu Okręgowego było dokonanie ustaleń faktycznych w takim zakresie, który pozwoliłby dokonać oceny zarzutów pozwanej na gruncie obowiązujących przepisów prawa materialnego, w tym przepisów o zasiedzeniu. N. przez pozwanego jego stanowiska jako „zarzutu zasiedzenia” nie zwalniało Sąd Okręgowy od zbadania, czy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie doszło do zasiedzenia przez stronę pozwaną służebności, skoro pozwany twierdził, że miał zgodę właściciela na zajęcie nieruchomości oraz posiada ją w zakresie służebności przesyłu od 1965 roku. W judykaturze jest bowiem utrwalony pogląd, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie, nawet przed wejściem w życie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. (przed dniem 3 sierpnia 2008 r.), służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanawianej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, "Biuletyn SN" 2008, nr 10, s. 8, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 11, i z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139).

Celem rozstrzygnięcia tego problemu Sąd Apelacyjny **uzupełnił ustalenia faktyczne** Sądu Okręgowego o następujące fakty.

W roku 1965 na nieruchomości, stanowiącej obecnie działkę nr (...), (...) Spółdzielnia (...) wybudowała stację transformatorową typu (...) oraz linię napowietrzną niskiego napięcia służącą m.in. do zasilania w energię elektryczną należącej do spółdzielni masarni. W czerwcu 1965 roku protokołem zdawczo odbiorczym Spółdzielnia przekazała urządzenia energetyczne (linia, stacja transformatorowa, transformator) na majątek poprzednika prawnego strony pozwanej – Zakładu (...), posiadającego status przedsiębiorstwa państwowego. Na podstawie pozwolenia na budowę, udzielonego przez Prezydenta Miasta S., decyzją z dnia 12 stycznia 1994 r, dokonano remontu sieci energetycznej usytuowanej na działce nr (...), Wymieniono stację transformatorową oraz przesunięto odcinek linii przebiegający przez środek działki w kierunku jej granicy. Od 1965 roku urządzenia usytuowane na działce nr (...) stanowią część majątku (przedsiębiorstwa) pozwanego a wcześniej jego poprzedników prawnych, a pozwany a wcześniej jego poprzednicy prawni korzystają z działki nr (...), w zakresie w jakim dostęp do w/w urządzeń jest konieczny dla ich utrzymania, konserwacji, przebudowy itp.

Powyższe okoliczności faktyczne zostały udokumentowane przez pozwanego uwierzytelnionymi odpisami dokumentów (uzgodnienie projektu technicznego k. 38, pismo (...) Spółdzielni (...) w S. z dnia 16 czerwca 1965 r. k. 39, decyzja Prezydenta Miasta S. z dnia 12 stycznia 1994 k. 40) i opinią biegłego Ł. k. 190-191)/ Powodowie

nie kwestionowali treści przedmiotowych dokumentów, podobnie jak opinii, stąd też okoliczności z nich wynikające można uznać za przyznane przez powodów, na zasadzie art. 230 k.p.c.

Rozważając czy takie wieloletnie posiadanie mogło doprowadzić do nabycia przez pozwanego prawa do korzystania z nieruchomości powodów, stwierdzić wpieryw należy, że w dacie wybudowania a następnie przejęcia przez Zakład (...) przedmiotowej linii energetycznej, nieruchomość na jakiej ją wybudowano była własnością Skarbu Państwa. Skarb Państwa był również właścicielem nieruchomości władnących, gdzie zlokalizowane było przedsiębiorstwo państwowe (zakład energetyczny), którego część składową stanowiły urządzenia posadowione na działce nr (...). W ówczesnym systemie prawnym obowiązywał bowiem przepis art. 128 k.c., który w § 1, w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lutego 1989 r, stanowił, że socjalistyczna własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje niepodzielnie państwu. Z kolei zgodnie z § 2 tego przepisu, w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonują w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Państwowym osobom prawnym, których część uzyskała w roku 1981 status przedsiębiorstw państwowych, nie przysługiwały zatem prawa rzeczowe względem części mienia państwowego, którymi zarządzały.

W takiej sytuacji, gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, nie mogło w ogóle dojść do zasiedzenia służebności przesyłu, gdyż właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność. Zgodnie z art. 285 k.c., służebność gruntowa obciąża jedną nieruchomość na rzecz kaźdoczesnego właściciela innej nieruchomości, i chodzi tu o dwie różne nieruchomości w znaczeniu prawnorzeczowym, a więc o dwie nieruchomości należące do różnych właścicieli. Nieruchomość władnąca i nieruchomość obciążona nie mogą być własnością (pozostawać w użytkowaniu wieczystym) tej samej osoby. Służebność gruntowa jest prawem na rzeczy cudzej, zatem właściciel nieruchomości nie może nabyć przez zasiedzenie służebności na swojej nieruchomości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, nie publ.).

Kolejnym problemem jest to, że w okresie obowiązywania art. 128 k.c. zasiedzenie własności przez przedsiębiorstwo państwowe na swoją rzecz, także w odniesieniu do działek stanowiących własność osób fizycznych, było niedopuszczalne (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 64, i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1993 r., II CRN 146/92, nie publ.). W dniu 7 lutego 1989 weszła w życie ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 3, poz. 11). Na mocy jej przepisów zniesiona została zasada, że wyłącznie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała jednak przekształcenia już przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie tej ustawy. Dopiero w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464) uregulowano, że grunty stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (związku międzygminnego), z wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, będące w dniu wejścia w życie ustawy w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa, stają się z tym dniem z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego, co nie narusza to praw osób trzecich. Na mocy tej ustawy prawo zarządu istniejące w dniu 5 grudnia 1990 r. po stronie państwowych osób prawnych w stosunku do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (z wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi) przekształciło się z mocy prawa z tym dniem w prawo użytkowania wieczystego w rozumieniu kodeksu cywilnego, natomiast w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach - w prawo własności (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r. - zasada prawna - III CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118, i uchwała składu pięciu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1990 r., III AZP 13/90, OSP 1991, nr 6, poz. 60).

Jak z tego wynika, w okresie w okresie od dnia 1 lutego 1989 r do dnia 1 października 1990 r., tj. do czasu utraty mocy przez art. 128 k.c., Zakład (...) w dalszym ciągu miał tylko w zarządzie, tj. w dzierżeniu, przedmiotowe urządzenia energetyczne, co oznacza, że nie był ich posiadaczem. We wskazanym okresie nie mógł zatem biec termin zasiedzenia.

W tym czasie termin zasiedzenia nie mógł też biec na rzecz Skarbu Państwa, skoro był on właścicielem przedmiotowych urządzeń energetycznych oraz właścicielem działki nr (...). Uwłaszczenie jednak majątkiem nieruchomości Zakładu (...) nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. i jego skutkiem było przekształcenie jego zarządu w odniesieniu do urządzeń energetycznych w posiadanie, odpowiadające treści użytkowania wieczystego oraz w zakresie władztwa działki nr (...), w posiadanie odpowiadające treści służebności przesyłu, tj. w posiadanie zależne mogące prowadzić do zasiedzenia służebności. Jak już wcześniej wskazano, w orzecznictwie sądowym utrwalony jest pogląd o możliwości nabycia przez zasiedzenie nawet przed wejściem w życie art. 305<sup>1</sup>-305<sup>4</sup> k.c. (przed dniem 3 sierpnia 2008 r.) służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanawianej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego.

Jak wynika z powyższych rozważań termin zasiedzenia w okolicznościach rozpoznawanej sprawy biegł od dnia 6 grudnia 1990 r. W ocenie Sadu Apelacyjnego objęcie przez Zakład (...) nieruchomości będącej obecnie własnością powodów, w posiadanie zależne, w zakresie treści służebności przesyłu, było posiadaniem w dobrej wierze. Przedmiotowe linie przesyłowe zostały zbudowane zgodnie z ówczesnie obowiązującym prawem, tj. na podstawie stosownych decyzji administracyjnych (pozwoleń budowlanych), a następnie zostały przekazane protokołem zdawczo-odbiorczym Zakładowi (...) w S.. Należy w tym miejscu pamiętać, że przy ocenie przesłanek zasiedzenia o dobrej lub złej wierze posiadacza decyduje chwila uzyskania posiadania; późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i w konsekwencji na długość okresu niezbędnego do zasiedzenia O przypisaniu posiadaczowi dobrej lub złej wiary przy wykonywaniu posiadania decydują okoliczności opisujące jego stan świadomości w chwili objęcia władztwa nad rzeczą (por. postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2010 r., III CSK 57/10).

W świetle uzupełnionych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych istnieje podstawa do przyjęcia, że organ zarządzający Zakładem (...) przed jego uwłaszczeniem mieniem Skarbu Państwa wiedział, że zarówno urządzenia, jak i działka nr (...) stanowią własność państwową, zatem że linie energetyczne, którymi zarządza, eksploatuje zgodnie z prawem. Nie można też uznać, że nie wiedział o tym, iż z dniem 5 grudnia 1990 r. został uwłaszczony mieniem państwowym, a tym samym że z tym dniem przedmiotowe urządzenia weszły ex lege w skład jego przedsiębiorstwa (art. 49 k.c.) i w związku z tym, że stał się w zakresie treści służebności, posiadaczem zależnym działki nr (...), w chwili bowiem uwłaszczenia został użytkownikiem wieczystym zarządzanych dotychczas nieruchomości i uzyskał własność związanych z nimi linii energetycznych. Wtedy nastąpiło rozdzielanie prawa własności działki nr (...) – nadal stanowiącej nieruchomości państwową – i prawa przedsiębiorstwa Zakładu (...), w skład którego weszły eksploatowane przez niego nieruchomości wraz z liniami energetycznymi. W tym stanie rzeczy należało dojść do wniosku, że skarżący nie obalił domniemania zawartego w art. 7 k.c. i przyjąć, że władanie przez Zakład (...) działką nr (...), w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, od dnia 5 grudnia 1990 r. było posiadaniem w dobrej wierze. W tym stanie rzeczy termin zasiedzenia upłynął w dniu 6 grudnia 2010 r. i nie został przerwany.

Taki pogląd co do dobrej wiary przedsiębiorstwa energetycznego wyraził w analogicznych okolicznościach faktycznych Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 lipca 2014 r (sygn.. II CSK 551/13, OSNC 2015/6/72).

W tej sytuacji należy przyjąć, że w dacie wniesienia pozwu o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości pozwanemu już przysługiwało, nabyte przez zasiedzenie, uprawnienie do władania nieruchomością powodów, w zakresie służebności przesyłu. Posiadanie przez pozwanego tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości powodów czyni bezzasadnym żądanie pozwu, również w tej części w jakiej powodowie domagają się wynagrodzenia za okres poprzedzający zasiedzenie. Pogląd taki utrwalony jest w orzecznictwie sądowym (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011 r, sygn.. akt III CZP 7/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2013 r, I CSK 700/12, lex nr 1388677). Na jego uzasadnienie trafnie podnosi się, że funkcja zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem wszelkich roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, do takich zaś należałyby roszczenia uzupełniające za okres poprzedzający datę zasiedzenia, w tym roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Ład, porządek prawny, stabilizacja stosunków w zakresie odnoszącym się do własności rzeczy, czyli wszystko to, do czego zapewnienia zmierza



zasiedzenie, ulegałyby ponownie zakłóceniu przez spory dotyczące, związanego z roszczeniem windykacyjnym i tym samym uzależnionego przede wszystkim od kwestii własnościowych, roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w okresie poprzedzającym datę zasiedzenia. Przyznanie byłemu właścicielowi takiego roszczenia wobec posiadacza, który stał się właścicielem, byłoby więc nie do pogodzenia z celem zasiedzenia. Z powyższych przyczyn żądanie pozwu winno być oddalone w całości.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w sposób wskazany w punkcie 1 niniejszego wyroku w oparciu o przepis art. 386 § 1 k.p.c. Powodów nie obciążono na rzecz pozwanego ani kosztami postępowania przed Sądem I instancji ani kosztami postępowania apelacyjnego. Podstawę takiego rozstrzygnięcia stanowi przepis art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie zachodzi szczególny wypadek w rozumieniu w/w przepisu, który wynika stąd, że działania pozwanego – który jest stroną silniejszą, tj. przedsiębiorca posiadającym profesjonalną obsługę prawną – nie doprowadził do rzetelnego wyjaśnienia sprawy ani w okresie przedprocesowym, ani w procesie. Jakkolwiek w kierowanym do powodów piśmie z dnia 26 września 2011 r. pozwany powoływał się na zasiedzenie służebności, to jednak późniejsze zarzuty które podnosił w tym przedmiocie (powołując się na tytuł w postaci zgody właściciela czy też dobra wiarę) nie sprzyjały wyjaśnieniu sprawy.

SSA Teresa Rak SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik